

## SPRAWOZDANIE Z WYPRAWY DO DOLINY AKSU W KIRGISTANIE

Miejsce:

Kirgistan, dolina Aksu

Czas:

03.08.2026 – 25.08.2026

Uczestnicy:

Maksymilian Parys

Maciej Książczyk

Patryk Kunc

Paweł Bździel

Mariusz Serda

Po 2 dniach od wylotu z Pragi docieramy do bazy w dolinie Aksu, od razu chcemy iść coś na rozwspin i wybieramy krótką ścianę Petit Tour Russe, niestety prognoza się sprawdziła i już po 2 wyciągach jesteśmy przemoczeni, zjeżdżamy, działaliśmy w zespole 2 i 3 osobowym. Dzień później jest okno - zespół Bździel-Serda wybierają drogę Game of Forty ale niestety z powodów zdrowotnych Serka muszą zjechać. A zespół Kunc- Książczyk- Parys wybierają drogę Russian Disco na Central Pyramid, jest to polecanka od Niemców dla Patryka z zeszłego roku, niestety przez rok droga na 6 wyciągu się oberwała i okap był zbyt kruchy i bez asekuracji. Zespół podjął decyzję o wycofaniu. Następnie dzień reszty z powodu pogody i ponownie wybieramy ścianę Petit Tour Russe. Tym razem deszcz znów przychodzi o 2h wcześniej niż w prognozie i wyciąg przed końcem jesteśmy zmuszeni się wycofać (Parys, Książczyk i Kunc) zespół Bździel -Serda wybrał bliższą drogę na tej samej ścianie i zrobili ostatni wyciąg jeszcze przed opadem, zjazd w totalnej zlewie.

Prognozy wyglądają słabo ekipa restuje, Maciek rzuca pomysł żeby zanieść depozyt pod American Way na Slesowie, Patryk bez zdecydowania się zgadza, po tygodniu siedzenia w bazie wszystko mi jedno. Zanosimy depozyt z zamiarem zapatentowania pierwszych wyciągów ale zaczyna padać, Maks który miał nam pomóc z depozytem niestety się rozchorował (problemy żołądkowe), podczas transportu rozwalamy baniak 6 litrów, pod ścianą mamy 27 litrów wody na 3 dni i 3 osoby (dość mało). W końcu prognoza wskazuje na 3 dni lampy decydujemy się na wspin. Niestety po 3 dniach jesteśmy po 8 wyciągach, droga okazuje się trudniejsza i już wiemy że potrzebujemy jeszcze minimum 2 dni, przestaliśmy patrzeć na prognozę, ufamy przecuciu i atakujemy, piątego dnia stajemy na szczycie i przejście American

Way staje się faktem zmęczeni odwodnieni ale zadowoleni, wracamy wieczorem do bazy i po 3 dniach schodzimy do cywilizacji bo prognozy znowu nie zachęcają.

Podczas jak zespół wspinał się na American Way, Paweł z Serkiem zrobili drogę Perestroi Crack na Piku Slesova.

## Kalendarium wyprawy

5.08- dotarcie do bazy

6.08- próba wspięcia się na Petite Tour , Mittlere route zakończona wycofem z powodu opadu deszczu

7.08 – próba na drodze Game of forty na Peak 3850 zakończona po 10 wyciągu z powodów zdrowotnych (Serda- Bździel)

7.08- próba na drodze Russian Disco na Central Pyramid zakończona na 6 wyciągu z powodu niebezpiecznego obrywu (Patryk, Maks, Maciek)

9.08 – wspinanie na Petit Tour Rosse drogą Mittlere route 6b+ os . Droga rysowa , 8 wyciągów, z dobrą asekuracją. Udało się skończyć po 3 h przed kolejnym opadem deszczu.

9.08- wspinaczka drogą prawą na Petit Tour Russe zakończona wyciąg przed szczytem z powodu opadu, najtrudniejszy wyciąg 6c poprowadzony w stylu OS (Książczyk- Kunc- Pays)

10.08 – próba na Perestroicrack na Peak Slesova zakończona po 4 wyciągach z powodu opadu deszczu.

12.08 – 13.08 – wspinanie na Peak Slesova drogą Perestroicrack 7a/b . 12.08 po południu startujemy z bazy w celu pokonania 3 wyciągów i dotarcia do przełęczy gdzie zostawiliśmy depozyt podczas poprzedniej próby. 13.08 o godzinie 8:00 startujemy i pozostałe 17 wyciągów drogi przechodzimy w 11 h . Jeden wyciąg pokonujemy w stylu FL reszta os. Droga oferuje wspinanie w rysach z wyjątkiem 2 wyciągów w trudnościach do 6c. Dwa siódmkowe wyciągi znajdują się w górnej części .

12.08- zanieśenie depozytu pod start drogi American Way

13- 17.08- Maciej Książczyk, Patryk Kunc i Maksymilian Parys przeszli klasycznie drogę The American Way (950 m, VI, 5.13a) na północno-zachodniej ścianie Piku Slesova

Maciej Książczyk, Patryk Kunc i Maksymilian Parys liczącą 950 metrów The American Way pokonali w stylu RP, team free. Największym wyzwaniem dla naszego zespołu okazała się dolna część drogi. Droga łączy techniczne wspinanie płytowe z wymagającymi rysami. Jednym z kluczowych fragmentów jest przerysa, którą autorzy nazwali Kyrgyz Monster — przez analogię do słynnego Monster Offwidth na El Capitanie. Ze względu na długość, różnorodność formacji i charakter wspinania drogę można nazwać „kirgiskim Freeriderem,,. Największe nagromadzenie trudności znajduje się na pierwszych 13 wyciągach: jeden wyciąg wyceniony jest na 7c+, 4 na 7c i 2 na 7b, kilka jest łatwiejszych, choć niebanalnych. Na naszej drodze znajdowała się jedna dobra półka biwakowa, na której spaliśmy (po 11. wyciągu), oraz kilka słabych, gdzie trzeba było walczyć, by się nie zsunąć. Idąc drugi raz na drogę, zabrałbym ze sobą portala. Prowadzeniem podzieliliśmy się w miarę po równo, zgodnie ze swoimi predyspozycjami – Maciek wziął offwidtha i zacięcie, Patryk ciągową ryse na palce i parametryczny downclimb, a ja kluczową płytkę i przewieszony kant, żywcem wyjęty z boulderowni Mood, oraz wyciąg z rysą przecinającą płytę po pierwszym niewygodnym biwaku. Łatwiejszymi wyciągami podzieliliśmy się mniej więcej po równo. Niestety, w trakcie planowania przeceniliśmy nasze siły, zapasy wody i liofów wyliczyliśmy jedynie na 3 dni. Ostatecznie cała akcja baza-baza zajęła nam 5 dni, co poskutkowało tym, że

na ostatni dzień zostało nam jedynie 2 litry wody, a właśnie tego dnia pokonaliśmy najwięcej deniwelacji plus zjazd i samo zejście do bazy.

16.08 – podchodzimy po Peak Slesova. Celem jest American Way . Niestety pod ścianą spadający kamień trafia Mariusza Serdę w nogę i jesteśmy zmuszeni wycofać się.

20.08 – zespół Paweł Bździel - Maksymilian Parys przechodzą Game of forty 7b+ na Peak 3850. Droga ma charakter raczej płytowy z jednym trudnym wyciągiem biegnącym przez okap. Na dwóch wyciągach wymaga od prowadzącego zachowania zimnej głowy (asekuracja) i na górnych wyciągach nad okapem prowadzący musi „wejść w skórę” autora drogi żeby trafić w linię i dojść do stanowiska – na szczęści to się udaje.

21.08- zejście z bazy

22.08- dotarcie do Osz

25.08- w nocy wylot do Pragi, koniec wyprawy.

Wyjazd pomimo słabych prognoz udał się. Ekipa zrealizowała cel główny- drogę American Way w zespole Książczyk, Parys, Kunc. A zespół w składzie Bździel- Serda zrobili mega klasyka doliny liczącą 800 metrów drogę Perestroi Crack na Piku Slesova 4240 m.n.p.m. Dodatkowo za namową Patryka zespół Parys- Bździel zrobili drogę Game of Forty na ścianie Ulukbek Wall, dla Pawła droga była znana ponieważ na początku wyjazdu oddał na niej próbę w zespole z Serdą, ale niestety z powodów złego samopoczucia i problemów żołądkowych musieli się wycofać.

## INFORMACJE PRAKTYCZNE

Co do praktycznych informacji to byliśmy w Aksu z agencją Central Asia Tours, nie polecamy ale niestety jest to jedyna opcja bo nie ma konkurencji. Warto rozważyć opcję zapłacenia części kwoty niż płacenia od razu całości, zawsze można stargować chociaż 100 dolarów na osobę. Jedzenie jest dość słabe makaron z tłuszczem, transport w teorii przez konie wygląda tak, że na 1 osobę jest koń a w rzeczywistości czasem trzeba czekać dzień ekstra bo było za mało koni i nie było szans na zabranie wszystkiego. My wybraliśmy opcję z agencji z wyżywieniem w skład tego wchodzi również mesa i namioty oraz 3 posiłki dziennie o ile śniadania są jako takie, tłusta jajecznica lub owsianka (to akurat spoko) to obiady i kolacje to zupa i węglowodany zalane tłuszczem, jest mięso ale nie da się go pogryźć (koza słabo zrobiona i stara około 10 dni surowa leży na słońcu). Warto rozważyć opcję samego transportu przez agencje samochód, konie, permity a wyżywienie można ogarnąć we własnym zakresie, ceny są ok dla 5 osób kompletne zakupy wyjdą około 500 dolarów na cały miesiąc.

Agencja za pakiet z wyżywieniem liczy obie około 1000 do 1500 euro lub dolarów więc warto dogadać się na dolary, cena bez jedzenia to około 550 do 700 euro/ dolarów. My zapłaciliśmy 870 dolarów po negocjacjach, pierwotna cena to było 970 dolarów ale przez niedogodności szef agencji opuścił 100 USD na osobę i mamy nadzieję, że wziął nasze rady na poważnie.

Serdecznie dziękujemy za dofinansowanie wyjazdu PZA i Ministerstwu Sportu i Turystyki

Ekipa z Kirgistanu



